

## Sensacyjny obrót procesu Muszkata Przy trumnie z kościotrupem składali przysięgę masoni z „Ogniwa”

Pod przewodnictwem sędziego Dąbrowskiego Sąd Okręgowy rozpatrywał sensacyjny proces adw. Jakuba Muszkata, oskarżonego o ukrywanie w swym lokalu przy ul. Mazowieckiej zamożnego przemysłowca — Abrahama Zielonego, poszukiwanego przez władze śledcze w związku z ogłoszeniem swego czasu aferą na terenie PKU.

Afera ta polegała na bezprawnym zwalnianiu za łapówkami rezerwistów od odbywania ćwiczeń, oraz stosowania różnych bezprawnych ulg. Sprawa nadużyła już swój epilog sądowy na jesieni ub. roku w wojskowym sądzie w Warszawie, gdzie zapadły wyroki przeciwko głównym sprawcom, oraz tym, którzy korzystali z przyznanych im bezprawnie ulg. W liczbie skazanych znalazł się Abram Zielony, który otrzymał karę 1 i pół roku więzienia.

### KRYJÓWKA ZIELONEGO

Po ujawnieniu nadużyć — Zielony spodziewał się aresztowania i zaczął ukrywać się przed władzami. Zaprzestał przychodzić i nocować w domu, przeniosł się potajemnie do mieszkania adw. Muszkata przy ul. Mazowieckiej. Ostatecznie jednak policja wytropiła kryjówkę żydowskiego prze-

mysłowca i aresztowała go. W związku z tym adwokatowi władze prokuratorskie wytoczyły proces o ukrywanie przestępcy w swym mieszkaniu.

Proces przybrał niezwykle sensacyjny obrót, okazało się bowiem, że zarówno Muszkata, jak i Zielony, byli członkami zakonu masońskiego żydowskiej loży „Ogniwo”. Muszkata nie przyznał się do winy, tłumacząc, że udzielił w swym domu gościny Zielonemu, jako dobremu znajomemu i przyjacielowi. Zielony miał oświadczyć adwokatowi, że rozchodzi się o żonę i zmuszony jest wynieść się ze wspólnego mieszkania. Do czasu wynalezienia nowego lokalu prosił o gościnę.

Podczas pobytu Zielonego, adwokat Muszkata wyjechał do Zopotu na odpoczynek. W tym czasie policja wpadła na trop zbiegającego. Gdy jednak wkroczyła do mieszkania w nocy, okazało się, że Zielony był przez kogoś uprzedzony i na 10 min. przed przybyciem funkcjonariuszy policji zdołał uciec z mieszkania. Aresztowano go w jakiś czas potem.

### SENSACYJNE DOWODY

Prokurator, popierający oskarżenie przeciwko Muszkatowi, złożył na stole sędziowskim niezwykle dowody ścisłych stosunków,

jakie łączyły oskarżonego z Zielonym. Dowodami tymi są obszerne akta zakonspirowanej i rozwiązanej przez starostwo Grodzkie żydowskiej loży „Ogniwo”. Loża ta mieściła się w prywatnych apartamentach przy ul. Mokotowskiej w Warszawie. Do akt załączono też fotografie, przedstawiające poszczególne utensylia, używane przy różnych ceremoniach masońskich. Między innymi znajdowały się fotografie trumny z kościotrupem. Przy trumnie tej nowi członkowie loży składali przysięgę na wierność organizacji, posłuszeństwo i karność. Dokumenty te wskazują na ścisły kontakt pomiędzy Muszkatem a Zielonym, oraz rzucają specjalne światło na pomoc, jaką adwokat udzielił „bratu” Zielonemu.

Sensacyjnie wypadły zeznania kpt. żandarmerii Łukowskiego, który stwierdził, że loża „Ogniwo” była ściśle zakonspirowana. Wstęp na zebrania, odbywające się regularnie co tydzień, mieli członkowie za wymówieniem hasła. Poszczególne ceremonie lożowe były niezwykle uroczyste. Członkowie występowali we frakach. Władze administracyjne, dowiedziawszy się o istnieniu loży, przeprowadziły rewizję w lokalu przy ul. Mokotowskiej, konfiskując wszystkie akta i dokumenty.

### DYGNITARZE LOŻY ŚWIADKAMI

Proces przerwano do poniedziałku. Na wniosek prokuratora sąd postanowił wezwać na poniedziałek byłych dygnitarzy loży, wielkiego mistrza inż. Pawłowskiego z Milanówka, oraz zastępcę wielkiego mistrza Jerzego Guranowskiego, dyrektora drukarni „Monitora Polskiego”.

## „Zadnego porozumienia z czeskim imperializmem!” Kongres Niemców sudeckich domaga się równouprawnienia mniejszości narodowych

PRAGA, 23.4. (PAT). W sobotę popołudniu rozpoczął się w Karlovych Varach (Karlsbadzie) dwudniowy doroczny kongres partii Niemców sudeckich z udziałem kilkuset delegatów.

O godz. 14-ej w sali Kurhausu, gdzie odbywają się obrady kongresu, pojawił się przewodca Niemców sudeckich Konrad Henlein, witany owacyjnie okrzykami „Sich heil”.

Przewodnictwo kongresu objął poseł Frank. Zjednoczone stronnictwa węgierskie w Czechosłowacji przesyłały kongresowi telegram powitalny, podkreślający wspólność losów obu grup narodowościowych.

Przewodniczący Frank w inauguracyjnym przemówieniu podkreślił, że tegoroczny kongres Niemców sudeckich nosi po raz pierwszy charakter zgromadzenia ludowego zjednoczonej niemieckiej sudeckiej.

Mówca wskazał następnie na historyczny akt zjednoczenia Austrii z Rzeszą niemiecką i przypomniał, że obecnie zbliża się 20-ta rocznica tego dnia, w którym Niemcy sudeccy wbrew własnej woli wcieleni zostali do Czechosłowacji.

— Chcemy wyjawiać nasze żądania — zakończył swe przemówienie poseł Frank — żądania — które musimy postawić państwu i czeskiemu rządowi.

Na wniosek mówcy kongres postanowił wysłać telegram hołdowniczy do kanclerza Hitlera.

Dr. Kreissl przedstawił z kolei

upośledzenie Niemców w samorządach, oświadczając, że prawa ludności niemieckiej są ciągle ograniczane.

Dr. Sebekovsky uskarżał się na prześladowania Niemców przez władze czeskie w wyniku ustawy o ochronie państwa, która daje czynnikom administracyjnym i wojskowym w t. zw. strefach granicznych szerokie uprawnienia. Prześladowania te wywołują rozgoryczenie wśród Niemców sudeckich. Mimo ucisku, Niemcy bronią się uparcie przeciwko utracie swego stanu posiadania. Hasłem Niemców sudeckich jest:

Zadnego porozumienia z czeskim imperializmem, który prowadzi nie do pokoju, lecz do wojny”.

Przewodca grupy parlamentarnej partii Niemców sudeckich Kunst oświadczył, że położenie prawne Niemców sudeckich w Czechosłowacji, jest sytuacją obywateli drugiej klasy.

Niemcy odrzucają podział na narody państwowe i mniejszość. Uznają tylko rzeczywiste równouprawnienie narodów i grup narodowościowych, którym przysługuje niewątpliwie prawo samookreślenia.

### Nowe wydanie

### Głośniejszy Ks. Pranajtisa

## p. t. Chrześcijanin w Talmudzie

Książka którą planowo żydzi wykupują. Po raz pierwszy w języku polskim z fotokopii hebrajsko-łacińskiego oryginału. Do nabycia w kantorze ABC. — Al. Jerozolimskie 3a pokój 11. Cena złotych 8. Na prowincję wysyłamy na zaliczeniu pocztowym doliczając koszt wysyłki.

## Autor słynnego memoriału do prezydenta Starzyńskiego pod zarzutem nadużyć

W Patronacie dla nieletnich, założonym przez fundację hr. Kiekiego, ujawniono nadużycia, co pociągnęło za sobą aresztowanie kuratora Patronatu Radolińskiego. Radoliński podwyższył sobie samowolnie pensję o 800 złotych, a poza tym za pomocą podrobionego czeku podjął z konta Patronatu około 40.000 zł.

Podczas śledztwa ujawniono, że Radoliński po przebytej chorobie uznany był przez lekarzy specjalistów za nieopieczalnego. Dzwane, że tego rodzaju osobnika mianowano na odpowiedzialne stanowisko kuratora.

Wobec takiego orzeczenia psychiatry, Radolińskiego zwolniono z więzienia, a sprawę skierowano do umorzenia. Z pieniędzy Patronatu pobranych przez Radolińskiego ocalało zaledwie 2.000 zł, które znalazło się podczas rewizji.

Natomiast toczy się nadal śledztwo przeciwko zastępcy Radolińskiego głównemu skarbnikowi i sekretarzowi Patronatu Zygmuntowi Nowickiemu, który prawdopodobnie wiedział o nieopieczalności swego szefa i ciągnął z tego korzyści dla siebie. Rewizja przeprowadzona w Pa-

tronacie, ujawniła wiele pozycji kwitowanych przez Nowickiego, oraz czeków przez niego sfałszowanych, dochodzących do sumy 4,5 tysiąca złotych.

Z dotychczasowej kariery Nowickiego warto przypomnieć jego rolę, jaką odegrał on na terenie magistratu. Nowicki pracował w biurze personalnym, skąd przeniesiony został do Rzeźni Miejskiej. Pracując w Rzeźni, miał skierować do prezydenta Starzyńskiego słynny memoriał, w którym informował prezydium miasta o stosunkach Rzeźni. Memoriał ten stał się głośny przy okazji procesu Studnicki — Starzyński, a Nowicki wezwany na świadka w tym procesie, w zeznaniach swoich zaprzeczył, jakoby był narzędziem systemu wywiadów w magistracie.

**JEŻELI** chcesz kupić korzystnie załatwić **PIŚMIENNICZEJ** tylko z f. **Kazimierz PEKAŁSKI** Nowy - Świat 29

### OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Przerwane mistrzostwa bokserskie wskutek awantury publiczności

W sobotę późnym wieczorem rozpoczęły się w Łodzi finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w boksie. Naogół pierwsze walki nie przyniosły żadnych niespodzianek, dając zwyczajne faworytom.

W wadze muszej broniący tytułu mistrza Polski Rundstein (Makabi Warszawa) wypunktował wysoko Turniara (Lechia Łwów), a Jasieński (Ruch Śląsk) wygrał na punkty z Czerwińskim (Sokół Poznań).

W wadze koguciej Szejter (Kaliński Klub Sportowy) pokonał Góreckiego (Lechia Łwów), a Koziołek (Warta Poznań) wypunktował Góreckiego (Jagiellonia Białystok).

W wadze piórkowej mistrz Polski Chrostek (Czarni Łwów) przeszedł do finału walkowerem wskutek choroby Augustowicza (Geyer Łódź), a Czortek (Okęcie Warszawa)

wa) odniósł zwycięstwo nad Janowczykiem (Sokół Poznań).

W wadze lekkiej Kowalski (PZL Warszawa) pokonał w pięknym stylu Zielińskiego (Unia Lublin).

Druga walka między Kowalewskim (JKP Łódź) i Vogtem (Warta Poznań) zakończyła się niesłychanym skandalem.

Po przyznaniu zwycięstwa Vogtowi na widowni powstała burza. Na ring posypały się skórki pomarańczy i inne przedmioty. Ogniszące gwizdy trwały około pół godziny. Publiczność nie dopuściła do rozegrania następnych walk. Nie pomógł również apel prezesa L. O. Z. B. p. Kordasza, publiczność awanturowała się dalej.

Forma protestu przekroczyła wszelkie dopuszczalne ramy tak, że zawody chwilowo zostały przerwane.

## Kawalerzści tureccy w rewelacyjnej formie

W sobotę na międzynarodowych zawodach konnych w Nici rozegrano dwa konkursy:

W zespołowym konkursie o nagrodę kawalerii polskiej pierwsze miejsce zajęła rewelacyjna ekipa Turcji przed ekipą francuską i holenderską. Polska w składzie rtm. Komorowski na Bimbuse, por. Skulicz na Dunkanie i por. Pohorecki

na Andaharze zajęła czwarte miejsce.

Indywidualnie rtm. Komorowski sklasyfikował się na czwartym miejscu, por. Zelewski (na koniu Wilja) — na piątym miejscu, a por. Skulicz — na 7-m.

W drugim konkursie o nagrodę kawalerii szwajcarskiej najlepszy z Polaków por. Pohorecki na Abd-el-Krimie zajął 10-te miejsce. Pierwsze miejsce zajął Francuz kpt. Chevalier.

### Banaś

### mistrzem Polski we florecie

W sobotę przed południem rozegrane zostały w Warszawie zawody szermiercze we florecie o tytuł indywidualnego mistrza Polski.

Mistrzostwo zdobył Banaś (Łódź), mając 5 zwycięstw i jedną tylko porażkę, poniesioną w walce z Kędziórą.

Dalsze miejsca, mając po 3 zwycięstwa, zajęli w kolejności: 2) Mirowski (Łódź), 3) Kenner (Głusk), 4) Kamionka (Śląsk), 5) Kaźmierczak (Warszawa), 6) Kędzióra (Kraków). Siódme miejsce zajął Wojciechowski (Łódź).

## Polska-Niemcy 3:1

W sobotę, w drugim dniu meczu tenisowego Polska — Niemcy o puchar ambasadora Rzeszy niemieckiej w Warszawie von Moltke w grze podwójnej panów para niemiecka Gempfert — Beuthner pokonała parę Baworowski — Sprychała w stosunku 6:2, 6:4, 5:7, 0:6, 7:5.

W grze mieszanej para Jędrzejowska — Baworowski wygrała z parą niemiecką Enger — Dettmer dwoma setami 6:3, 6:2.

Po zawodach odbyła się uroczystość wręczenia Jędrzejowskiej nagrody wędrownego Związku Polskich Związków Sportowych dla najlepszego sportowca polskiego.

## Wybuch gazów i pożar w zakładach „Fr. Karpińskiego”

### Oflarność i odwaga robotników

W sobotę o godz. 17-ej na terenie zakładów przemysłowych „Fr. Karpiński” przy ul. Wolność 7-9 wybuchł pożar w składach z kwasami, które mieściły się w parterowym drewnianym budynku.

Pierwszy zauważył palący się dach dozorca z sąsiedniej posesji, Molenka, który zawiadomił straż ogólną. W chwili przybycia straży skład był już w ogniu. Z powodu pęknięcia balonów z kwasami azotowymi i siarczanymi, akcja była wielce utrudniona. Wobec tego robotnicy zakładów, zaopatrzony w maski gazowe, rzucili się na ratunek. Strażacy również pracowali w maskach. Woi z gazów rozleżała się po całej dzielnicy, dzięki czemu na miejscu nie gromadziły się tłumy gapiów.

Pastwa ognia padł również zakład

stolarski, należący do Franciszki Przybyszowej, mieszczący się w przybudówce drewnianej przy ul. Wolność 11. Spaliło się meble na sumę około 10.000 zł.

W czasie akcji ratunkowej zostały poszkodowane 4 osoby: szeregowiec IV-go oddziału straży, Adam Malczewski, który zatrut się gazami, oraz robotnicy zakładów „Fr. Karpiński”, Tadeusz Ocłesa, który doznał poparzenia rąk, Edmund Peski — zraniony na skłonie lewa ręką, wskutek pęknięcia balonu i Franciszek Jaskółski, poparzenie nóg.

Podkreślić należy poświęcenie i odwagę robotników, którzy, na wieść o pożarze, porzucili pracę i pośpieszyli do akcji ratunkowej, jeszcze przed przybyciem straży.

**KRAWATY POPULAR-AP S**  
Z angielskiej tkaniny „Tofal” na prawach wyłączności produkcji  
**A. PIEKARSKI i S-ka**  
Wszędzie do nabycia • Ostrzegamy przed naśladowcami

## Sensacyjne oświadczenie Ghandiego Stracił zaufanie do siebie

KALKUTA, 23.4. Mahatma Ghandi w przemówieniu publicznym, wygłoszonym w Vargha, zrobił dziś zdumiewające wyznanie: „Po raz pierwszy w moim życiu publicznym i prywatnym straciłem zaufanie do siebie samego z powodów, z których dotychczas pozostaje mi ukryta... Odkryłem w sobie rys, który niegodny jest człowieka, poświęcającego

się prawdzie. Przechodzę obecnie proces badania własnej duszy, którego wyniku nie mogę przewidzieć. Po raz pierwszy w życiu znajduję się na dnies rozpacz”. W zakończeniu Mahatma Ghandi oświadczył, że dni jego są policzone i że będzie żył jeszcze tylko jeden rok.

## PODRÓŻY SAMOŁOTEM

## Kilka wagonów soli zniknęło tajemniczo z hurtowni

W hurtowni soli prowadzonej przez polski komitet opieki nad dziećmi przy ul. Brzeskiej 8 na Pradze, wykryto poważne nadużycia.

Kontroler Państwowego Monopoli Solnego przeglądając księgi, zauważył, że jedna z pozycji została wywabiona chlorkiem i zastąpiona inną. Po porozumieniu z dyrektorem magazynów Monopoli Solnego u-

stalono, że magazyny dostarczyły soli znacznie większą ilość, niż figurowała w księgach. Wzrost wartości soli wartości 67.000 zł. zginęło w niewytłumaczony sposób.

Na skutek ujawnienia tych nadużyć zawieszono w czynnościach kierownika hurtowni Stefana Święcickiego, kasjera Józefa Krysiaka i magazyniera Antoniego Minčberga.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). 330-59 (Dział gospodarczy „Kronika Kiepiecka”). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimskie 3a. Tel. 68-333 przyjmujące interesujące codziennie w godzinach 17-30 — 19-00.  
ADMINISTRACJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa, buchalteria). Kantor prenumeraty: Al. Jerozolimskie 3a. Tel. 8-18-33 Zarząd i Dział Ogłoszeń Al. Jerozolimskie 3a. Tel. 727-33. Konto PKO 23400 Skrzynka Poczтовая 145. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.  
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103 tel. 111 44. Biuro czynne w godz. 10-13 i 15-18. Poznań, 27 Grudnia Wrocławek, Cyganki 34 tel. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4 tel. 477. Katowice, ul. Starowiejska 3.  
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2,30 miesięcznie, wydanie B wraz z dziennikiem Sienkiewicza zł. 3,30 miesięcznie. Za granicą zł. 4,00. Wyd. B (z premią książkową) 5,50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty tak w kraju.  
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluźniński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.  
Odbito w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński.

### Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość (jednej) szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalty) na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 150 zł. opisy specjalne — 3 zł. Ilekarskie 20 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz. duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy. tusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfra (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfra (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 7-27-33.